



Sygn. akt I USKP 35/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Romuald Dalewski

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bielsku-Białej

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt III AUa 1773/19,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od skarżącego R. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w Bielsku - Białej kwotę 240 zł (dwieście
czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej oddalił odwołanie ubezpieczonego R. A. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bielsku - Białej z dnia 9 października 2018 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie do 31 sierpnia 2018 r. ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 4 lipca 2018 r. ubezpieczony złożył wniosek o ustalenie prawa do renty na dalszy okres. Lekarz orzecznik w orzeczeniu z dnia 31 sierpnia 2018 r. uznał ubezpieczonego za osobę zdolną do pracy. Również komisja lekarska w orzeczeniu z dnia 2 października 2018 r. stwierdziła, iż wnioskodawca jest zdolny do pracy. Na tej podstawie organ rentowy wydał w dniu 9 października 2018 r. zaskarżoną decyzję.

W celu weryfikacji stanowiska organu rentowego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii. Biegli z zakresu neurologii i ortopedii w opinii łącznej z dnia 18 stycznia 2019 r. stwierdzili, że ubezpieczony nie utracił zdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji (w odniesieniu do wykształcenia magistra inżyniera ekoenergetyki. W ocenie biegłych doszło do poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego w porównaniu do badania lekarza orzecznika 2015 r., bowiem ustąpiła dysfunkcja zwieraczy i doszło do pełnego wygojenia zmian pooperacyjnych, po operacji stabilizacji kręgosłupa od poziomu TK 12 do L2 z powodu przebytego złamania kręgu LI w 2013 r. Ponadto biegli w opinii uzupełniającej z 1 kwietnia 2019 r. - odnosząc się do zarzutów ubezpieczonego - stwierdzili, że zapoznali się z całą dokumentacją medyczną przedstawioną przez wnioskodawcę w dniu badania, dokumenty oddali pacjentowi, wyjaśnili, że miejscem składania dokumentów są akta sądowe i miejscem tym jest gmach sądu i takie dokumenty może złożyć w biurze podawczym bądź na rozprawie. Biegli wskazali, że zgodnie z zasadami orzecznictwa, oceniając zdolność do pracy, uwzględniają poziom posiadanych kwalifikacji zawodowych. Na dzień ich badania sprawność powoda umożliwia mu pracę w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Biegli przeanalizowali szczegółowo wykaz czynności zawodowych wykonywanych w ramach działalności gospodarczej od 22 czerwca 2018 r. do 21 lutego 2019 r., i uznali, że na dzień ich badania stan organizmu powoda umożliwia wykonywanie

wszystkich tych czynności zawodowych. Biegli podali, że w zakresie, kręgosłupa była regresja choroby, w zakresie kręgosłupa piersiowego stan jest stabilny, doszło do wygojenia złamania i utrzymuje się prawidłowe ustawienie stabilizatorów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych oraz na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii i ortopedii. Opinia biegłych była dla tego Sądu miarodajna, gdyż biegli odpowiedzieli na postawione pytania. Ponowne zarzuty zgłoszone pod adresem opinii biegłych Sąd Okręgowy uznał za polemikę z opinią specjalistów z zakresu tych schorzeń, których przedmiotem było wcześniej przyznane świadczenie rentowe dla ubezpieczonego. Sąd ten oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych, czy też biegłego z zakresu medycyny pracy, uznając te wnioski za bezprzedmiotowe i zmierzające do przedłużenia postępowania w sytuacji, kiedy opinia biegłych była wyczerpująca i przekonująca.

Zatem, Sąd Okręgowy, przywołując treść art. 57 i art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uznał, że stan zdrowia ubezpieczonego nie daje podstaw do uznania, iż w dacie wydania zaskarżonej decyzji był on niezdolny do pracy. Sąd ten podniósł, że również orzeczenia o stopniu niepełnosprawności nie mają wpływu na ocenę niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Także pozostawanie w ciągłym leczeniu i rehabilitacji nie jest przesłanką do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w sytuacji kiedy można korzystać z czasowych zwolnień lekarskich w systemie ustawy zasiłkowej. Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę apelacyjną w dniu 17 stycznia 2020 r. apelujący sprecyzował wniosek apelacyjny, wskazując, że domaga się renty z tytułu niezdolności do pracy za zamknięty okres od dnia 1 września 2018 r. do dnia 2 października 2019 r., twierdząc, że uzyskał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres od dnia 2 października 2019 r. do dnia 31 grudnia 2020 r. Po wydaniu, w oparciu o przepis art. 15 zzs 3 ust. 1 ustawy z

dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i doręczeniu postanowienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy.

Wyrokiem z dnia 15 października 2020 r. w sprawie sygn. akt III AUa 1773/19 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne i uzupełniając je na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych ubezpieczonego oraz przy wykorzystaniu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który został uznany za niezdolnego do pracy. Zatem, rację ma Sąd pierwszej instancji wskazując, że koniecznym warunkiem przyznania opisanej wyżej renty jest stwierdzenie niezdolności do pracy. Jednocześnie podnieść należy, iż jak trafnie akcentuje Sąd Najwyższy, prawo do renty przysługuje dopóty, dopóki ubezpieczony spełnia warunki ustawowe (por. uchwałę z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 7/11). Co oznacza, że wcześniejszy, choćby długotrwały stan częściowej niezdolności do pracy i korzystanie z tego tytułu z prawa do renty nie wyklucza, zgodnie z art. 107 ustawy emerytalnej, negatywnego zweryfikowania uprawnień rentowych ubezpieczonego, a w szczególności w żadnym razie nie uzasadniają ustalenia dalszego prawa do renty ubezpieczonemu, który nie spełnia ustawowych warunków niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 378/13). Sąd drugiej instancji podniósł, że na podstawie art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. Treść tego przepisu koresponduje z art. 59 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym renta okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji organu rentowego. Co więcej, prawo do renty okresowej z tytułu niezdolności do pracy może, w oparciu o przepis art. 101 w związku z art. 107 ustawy emerytalnej, ustać wcześniej, jeżeli

ustąpi niezdolność do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., III UK 120/15).

Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Skoro zaś ocena stanu zdrowia i jego wpływu na zdolność do pracy wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, to w sprawie wypowiedzieli biegli sądowi z zakresu neurologii, ortopedii oraz medycyny. Biegli sądowi z zakresu neurologii i ortopedii w swych opiniach wskazali, iż na dzień ich badania sprawność powoda umożliwia mu pracę w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej, przy czym biegli przeanalizowali szczegółowo wykaz czynności zawodowych wykonywanych w ramach działalności gospodarczej od 22 czerwca 2018 r. do 21 lutego 2019 r., twierdząc, że na dzień ich badania stan organizmu powoda umożliwiał wykonywanie wszystkich tych czynności zawodowych. Zdaniem biegłych doszło do poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego w porównaniu do badania lekarza orzecznika 2015 r. Ponadto w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji wypowiedział się w opiniach głównej i uzupełniającej biegły sądowy z zakresu medycyny pracy, który po zapoznaniu się z całością dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy ocenił, iż analizowanej dokumentacji medycznej wynika, że brak było podstaw do stwierdzania niezdolności ubezpieczonego do pracy w spornym okresie. Jednocześnie biegły zwrócił uwagę, że ubezpieczony przedstawił wykaz wykonywanych usług w okresie od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia 21 lutego 2019 r. w istocie wskazuje na to, iż usługi te zostały wykonane. Sąd drugiej instancji podkreślił, że biegły w opinii uzupełniającej nie ustrzegł się polemiki z zarzutami do opinii głównej, mogącej wskazywać na jego emocjonalne zaangażowanie. Tym nie mniej jednak, nie ma to wpływu na wartość dowodową jego opinii. Sąd Apelacyjny uznając, że wszystkie opinie biegłych były prawidłowo sporządzone oraz przekonujące nie widział potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego. Zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiony materiał dowodowy wskazywał, że natężenie zmian chorobowych u wnioskodawcy nie czyniło go w spornym okresie od dnia 1 września 2018 r. do dnia 2 października 2019 r. osobą niezdolną do pracy w opisanym wyżej znaczeniu, warunkującym uzyskanie, na podstawie art. 57 cyt. ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r., prawa do dochodzonych świadczeń rentowych. Reasumując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł ubezpieczony I. Skargę oparł na następujących podstawach kasacyjnych:

1. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) tj.:

a) art. 323 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku przez sędziów, którzy nie uczestniczyli w rozprawie poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku;

b) art. 47b § 1 i 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz.U. z 2019 r., poz. 52) poprzez dwukrotną zmianę składu sądu w trakcie postępowania, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia wynikającej z tego przepisu zasady niezmienności składu i nieważności postępowania z powodu rozpoznania sprawy przez skład orzekający sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.);

c) art. 381 k.p.c. i art. 205² § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez nieuzasadnione nieuwzględnienie wniosku ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu medycyny pracy w sytuacji, gdy opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, na której Sąd Apelacyjny oparł swe rozstrzygnięcie, nie była opinią obiektywną i bezstronną, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

d) naruszenie art. 236 w zw. z art. 381, art. 378 § 1 i art. 381 oraz art. 382 k.p.c. przez nierozpoznanie wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu neurologii i ortopedii.

2. naruszeniu prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a to art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (tj. z dnia 14 czerwca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) przez ich niezastosowanie i nieuzasadnione uznanie, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa

procesowego, według norm prawem przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania jako najdalej idącego. Skarżący upatruje tej nieważności w naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 47b § 1 i 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 52 ze zm.) poprzez dwukrotną zmianę składu sądu w trakcie postępowania, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia wynikającej z tego przepisu zasady niezmienności składu i nieważności postępowania z powodu rozpoznania sprawy przez skład orzekający sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Zgodnie z art. 367 § 3 k.p.c. rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym następuje w składzie trzech sędziów zawodowych i w takim składzie została sprawa rozpoznana. Występujące natomiast zmiany w składzie orzekającym nie świadczą o tym, że sprawa została rozpoznana w składzie sprzecznym z ustawą. Ustawodawca w postępowaniu cywilnym nie przyjął zasady jednolitości i niezmienności składu sędziowskiego. Wymagane jest natomiast, aby wyrok został wydany przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (art. 323 k.p.c.). Przepis ten stanowi zatem wyjątek od istniejącej np. w procesie karnym zasady jednolitości składu orzekającego w trakcie rozprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2004 r., II PK 163/04, niepubl.). W postępowaniu cywilnym nie jest konieczne, aby wszystkie posiedzenia jawne składające się na rozprawę, odbywały się przed tym samym składem oraz z udziałem tego samego sędziego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15, OSNC 2016 Nr 11, poz. 124).

Z powyższym stanowiskiem koresponduje treść art. 47b § 1, 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych - Dz.U. z 2020 r., poz. 2072, z 2021 r. poz. 1080 i 1236 oraz z 2022 r. poz. 655, 1259 i 1933).

W świetle powyższych przepisów zmiana składu sądu może nastąpić tylko w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Przepis art. 47a stosuje się odpowiednio (losowe przydzielanie spraw). Jeżeli konieczne jest podjęcie czynności w sprawie, w szczególności gdy wynika to z odrębnych przepisów lub przemawia za tym wzgląd na sprawność postępowania, a skład sądu, któremu została przydzielona sprawa, nie może jej podjąć, czynność ta jest podejmowana przez skład sądu wyznaczony zgodnie z planem zastępstw, a jeżeli czynność nie jest objęta planem zastępstw, przez skład sądu wyznaczony zgodnie z art. 47a. Decyzje w sprawach, o których mowa w § 1 i 2 podejmuje prezes sądu albo upoważniony przez niego sędzia.

Z kolei przepis § 50 Regulaminu Urzędowania Sądów Powszechnych (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych wydane na podstawie art. 41 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych) wskazuje, że na potrzeby przydziału spraw rozpoznawanych w składzie 3 sędziów SLPS losowo tworzy, na okres do 12 miesięcy, składy, którym przydziela sprawy referentów. Jeśli SLPS nie wyznaczy pozostałych dwóch członków składu, wyznacza ich przewodniczący wydziału. Sędzia nieuwzględniony przy tworzeniu składów, o których mowa w ust. 1, może wejść w nich w miejsce innego sędziego, bez konieczności tworzenia składów na nowo. Przepis § 50 regulaminu nie reguluje procedury cywilnej i składu orzekającego w postępowaniu cywilnym, który winien daną sprawę rozpoznać, lecz zasady tworzenia składu przez SLPS, po które adresowany jest on do przewodniczącego wydziału. Z kolei artykuł 323 k.p.c. wymaga tego, aby wyrok został wydany przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa bezpośrednio poprzedzająca jego wydanie.

Jak wynika z akt sprawy oraz wyjaśnień złożonych w dniu 30 stycznia 2023 r. przez Przewodniczącego III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Katowicach, do zmiany składu w dniu 17 stycznia 2020 r. i zastąpienia sędziego SA Witolda Nowakowskiego, nie będącego referentem w sprawie doszło związku z nagłym zdarzeniem losowym (śmiercią członka rodziny

sędziego) na podstawie § 72 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych. Zarządzenie z dnia 17 stycznia 2020 r. o zmianie składu wydała SSA G. P.

w zastępstwie przewodniczącego wydziału (sędzia wyznaczona w planie zastępstw na ten dzień) wskazała jako zastępcę siebie. Zgodnie z treścią przepisu § 72 ust. 1 w/w Regulaminu jeśli sędzia niebędący referentem nie może uczestniczyć w rozpoznaniu sprawy z powodu nieobecności, wyłączenia albo odejścia z wydziału i zwolnienia z obowiązku jej rozpoznania, przewodniczący wydziału wskazując zastępcę może wyznaczyć do rozpoznania w tym składzie sprawy zastępcy, w których nie został wyznaczony pełny skład.

Zrealizowane zostały w ten sposób wymogi dla zmiany składu sądu, określone w art. 47b § 1, 2 i 3 u.s.p. Przepis § 72 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1141), ma współbrzmiającą dyspozycję z art. 47b u.s.p., choć już tylko na jego podstawie nie można stwierdzić, że Sąd odwoławczy orzekał w składzie sprzecznym z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie zauważyć należy, że nie ma w tej sprawie zastosowania uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19 - niepubl., albowiem zapadła na kanwie innego stanu faktycznego, w którym doszło do naruszenia zasady niezmienności składu sądu.

Konkludując, w czasie rozpoznawania sprawy skład sądu może być zatem, jakkolwiek jest to niepożądane, zmieniony wielokrotnie. Powołany w skardze art. 47b § 1 i 2 u.s.p. nie wyłącza, ani nie ogranicza normy wynikającej z art. 323 k.p.c., a zatem zarzut jego naruszenia jest oczywiście bezpodstawny.

Przed wszystkim jednak skarżący nie zauważa, że z dniem 6 marca 2020 r. (Dz.U.2020.365 t.j.), a więc przed wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny, został dodany do art. 55 u.s.p. § 4 w brzmieniu: „Sędzia może orzekać we wszystkich sprawach w swoim miejscu służbowym, a w innych sądach w przypadkach określonych w ustawie (jurysdykcja sędziego). Przepisy o przydziale spraw oraz wyznaczaniu i zmianie składu sądu nie ograniczają jurysdykcji sędziego i nie mogą być podstawą stwierdzenia sprzeczności składu sądu z przepisami prawa, nienależytego obsadzenia sądu lub udziału osoby nieuprawnionej lub niezdolnej do orzekania w wydaniu orzeczenia.” Co za tym idzie, nawet w przypadku naruszenia

przepisu art. 47b § 1 i 2 przez Sąd drugiej instancji nie jest możliwe stwierdzenie, że powyższe naruszenie prowadzi do nieważności postępowania w niniejszej sprawie.

Powyższa zmiana legislacyjna spowodowała, że straciła na aktualności uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. sprawie III CZP 9/20 (zapadła na tle stanu faktycznego z 2019 r.), w świetle której naruszenie zasady niezmienności składu sądu wyznaczonego do rozpoznania apelacji, polegające na bezpodstawnym wyznaczeniu zastępcy sędziego nie będącego referentem, może powodować sprzeczność składu sądu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego podnieść należy, że skarżący *de facto* polemizuje z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti*, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sąd Najwyższy, co zostało zaznaczone powyżej, jest bowiem związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sąd drugiej instancji (art. 393³ § 3 k.p.c.). Co za tym idzie Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który

ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Polemika z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306.; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310; z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 292/15, LEX nr 2026233).

Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że od uznania sądu zależy dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych, ponadto, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11, LEX nr 1162648 oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2012 r., III UK 45/12, LEX nr 1648605 i z dnia 4 września 2018 r., II UK 460/17, LEX nr 2541914). W judykaturze można uznać ponadto za utrwalony pogląd, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych, kolejnych biegłych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955, i powołane tam orzecznictwo), zwłaszcza zaś, gdy wydane przez biegłych opinie wyjaśniają istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a ich fachowość i rzetelność nie została w żaden sposób podważona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2020 r., I UK 131/19, LEX nr 3207992).

Z podstawy faktycznej wyroku wynika, że skarżący nie był niezdolny do pracy w okresie objętym jego żądaniem. Sąd Apelacyjny ustalając stan faktyczny oparł się na miarodajnej jego zdaniem opinii biegłych z zakresu neurologii i ortopedii oraz sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym opinii biegłego z zakresu medycyny pracy (głównej i uzupełniającej), uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (tj. z dnia 14 czerwca

2018 r.(Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) przez ich niezastosowanie. Podkreślił, że biegli sądowi z zakresu neurologii i ortopedii po szczegółowej analizie wykazu czynności zawodowych wykonywanych w ramach działalności gospodarczej od 22 czerwca 2018 r. do 21 lutego 2019 r., w swych opiniach wskazali, iż na dzień ich badania sprawność powoda umożliwia mu pracę w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej, przy czym biegli twierdząc, że na dzień ich badania stan organizmu powoda umożliwiał wykonywanie wszystkich tych czynności zawodowych. Zdaniem biegłych doszło do poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego w porównaniu do badania lekarza orzecznika 2015 r. biegły sądowy z zakresu medycyny pracy, który po zapoznaniu się z całością dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy ocenił, iż analizowanej dokumentacji medycznej wynika, że brak było podstaw do stwierdzania niezdolności ubezpieczonego do pracy w spornym okresie. Jednocześnie biegły zwrócił uwagę, że ubezpieczony przedstawił wykaz wykonywanych usług w okresie od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia 21 lutego 2019 r. w istocie wskazuje na to, iż usługi te zostały wykonane. Powyższa opinia również znalazła pełną akceptację Sądu Apelacyjnego.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, na zasadzie z mocy art. 398¹⁴ § 1 k.p.c. oddalono skargę kasacyjną jako bezzasadną.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) - pkt 2 wyroku.

[SOP]

[ms]